

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 16

Rzym, dnia 30 maja 1960.

O "tolerancji" komunistów polskich

Po artykule "Nowa Huta" zamieszczonym przez "Osservatore della Domenica" oto nowy artykuł wstępny, tym razem "Osservatore Romano", poświęcony walce reżymu komunistycznego z Kościołem w Polsce.

Autor artykułu, F. Alessandrini, polemizuje z tezami artykułu Gomułki, który ukazał się w swoim czasie w amerykańskich "Foreign Affairs". Twierdzenia artykułu Gomułki, pisze F.A., nie mogą pozostać bez odpowiedzi, gdyż nie mają nic wspólnego z prawdziwym położeniem Kościoła w Polsce. Nie ma tam mowy o tolerancji życia religijnego ze strony władz reżymowych; komuniści są wszędzie ci sami, a polscy nie różnią się od innych: różne są tylko warunki poszczególnych krajów przez nich opanowanych.

Napiętnowawszy akcję "Pax'u", który mógł i może działać głównie dzięki "faworom sowieckim", autor przypomina dzieje przymusowych koncesyj na rzecz Kościoła, wywalczonych przez naród w 1956 roku, po czym stwierdza, że koncesje te są od dłuższego czasu przez reżym Gomułki systematycznie odbierane i kasowane. Artykuł Gomułki w "Foreign Affairs" stara się wywołać wrażenie, że w Polsce, tak mniej więcej jak w Stanach Zjednoczonych, działa normalny rozdział Kościoła od państwa i to w warunkach pełnej tolerancji. Ale prawdą jest, że komuniści polscy, tak jak komuniści wszystkich krajów, tolerują t. zn. znoszą istnienie katolicyzmu tylko z konieczności, bo nie można wiary znieść po prostu dekretem. Ale tam gdzie mogą sobie na to pozwolić, jak ostatnio w Czechosłowacji, ustanawiają w nowej konstytucji ateizm wojujący jako instytucję prawną.

Taka jest rzeczywistość; a ponieważ jest ona narzucona z zewnątrz, jedyna nadzieja zachowania nietkniętej wiary leży dla Polaków w zachowaniu wierności dla Kościoła i jego nauki.

"Civiltà cattolica" o wojnie polskiej

Wydawany przez O.O. Jezuistów dwumiesięcznik "Civiltà cattolica" zamieszcza ciekawy artykuł O. Martini p.t. "Polonia 1939: prima tappa di una guerra crudele" /Quaderno 2638 z 21.5.b.r./. Artykuł daje w pierwszej części historię akcji dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej skierowanej ku zapobieżeniu wybuchowi wojny. Zgodnie z panującym tu poglądem, że nadszedł czas, by w pewnej mierze otworzyć już archiwa watykańskie, opracowanie O. Martini oparte jest o nieznane dotychczas dokumenty, jak tekst projektowanej démarche okólnej Papieża, okólnik Kardynała Sekretarza Stanu Maglione do przedstawicieli Stolicy Ap. za granicą, raporty Nuncjusza w Berlinie Mgra Orsenigo itd. Omawia rozmowy O. Tacchi Venturi, T.J., z Mussolinim i przypomina przebieg akcji podjętej przez przedstawicieli Papieża w Berlinie, Paryżu, Warszawie i Londynie; jest też wzmianka o specjalnej démarche w Warszawie dnia 15 sierpnia.

Wobec akcji Watykanu W. Brytania, Francja i Polska zajęły stanowisko nacechowane wahaniem; mediacja papieska została jednak utraconą przez III Rzeszę pod pozorem, że sytuacja jej nie wymaga. Równocześnie prawie Hitler na zebraniu 23 maja oświadcza jeneralicji, że "wojna będzie, gdyż dalszych sukcesów w polityce zagranicznej nie można już osiągnąć bez rozlewu krwi". Dlatego zdecydował zaatakować Polskę przy pierwszej stosownej okazji. Nie chodzi o Gdańsk, chodzi o przestrzeń życiową. Ribbentropp już w rozmowie z 17 maja wobec Mgra Orsenigo robi

zupełnie wyraźne aluzje na temat Rosji.

Dalsze podtytuły "Settembre tragico" i "Religione depopolata" mówią już o samej agresji oraz położeniu Kościoła pod okupacją. Niezwykle ciekawe są wyjątki z raportów Nuncjusza Orsenigo na temat jego rozmów w A.A.: Nuncjusz zwracał uwagę na nieludzkie okrucieństwa Gestapo i S.S. w Polsce. Rozmowy z Woermannem i Weizsäckerem nie dały nic, lub też dały wprost ostrzeżenie, by Nuncjusz się nie mieszał w sprawy, które swym zainteresowaniem może tylko pogorszyć.

Z relacji Mgra Orsenigo wynika też, jak starannie Niemcy unikali dopuszczenia jakiegokolwiek świadka tego co się dzieje w Polsce i jak uniemożliwili w praktyce wszelką akcję pomocy Stolicy Apostolskiej na okupacji.

O. Martini kończy swój artykuł stwierdzeniem, że "raz jeszcze walka przeciw istnieniu narodu polskiego była walką przeciw wierze katolickiej", po czym cytuje ustępy z przemówienia Piusa XII do Polaków w dniu 29 września.

"Czyli katolicy" o wolności

Wydany przez O. J. Martini dwumiesięcznik "Czyli katolicy" (Czyli katolicy) jest to czasopismo, które ma za cel wyrażanie opinii katolickiej na temat polityki i społeczeństwa. W tym numerze, który ukazał się w październiku 1939 roku, znajduje się artykuł o wolności, który jest bardzo ciekawy i pouczający. Artykuł ten jest napisany przez O. J. Martini, który jest jednym z najbardziej znanych i najbardziej wpływowych katolickich autorów w Polsce. Artykuł ten jest bardzo ciekawy i pouczający, ponieważ przedstawia bardzo jasno i konkretnie, co jest wolnością dla katolika. Artykuł ten jest bardzo ciekawy i pouczający, ponieważ przedstawia bardzo jasno i konkretnie, co jest wolnością dla katolika.

Wobec okoliczności wojny, która trwa od września 1939 roku, wolność dla katolika jest bardzo ważna. Wolność dla katolika jest to wolność, która pozwala mu na wyrażanie swojej wiary i przekonań. Wolność dla katolika jest to wolność, która pozwala mu na uczestniczenie w życiu społecznym i politycznym. Wolność dla katolika jest to wolność, która pozwala mu na wyrażanie swojej opinii o sprawach państwa i świata. Wolność dla katolika jest to wolność, która pozwala mu na uczestniczenie w życiu państwa i świata.